RM-V.0012.5.3.2020

Protokół

z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania RMP nr 24/2020

termin: 5 marca 2020 roku

miejsce posiedzenia: Sala Sesyjna nr 2 UMP

Zaproszenie na posiedzenie Komisji wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu, które rozpoczął Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania (KOiW) – Pan Marek Sternalski, uczestniczyli:

- 10 z 12 członków Komisji Oświaty i Wychowania – lista obecności wraz z kartą głosowań stanowi załącznik nr 2 do protokołu,

- goście – lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu.

Porządek obrad:

1. Opiniowanie projektów uchwał:
   A. PU 467/20 *w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.*
   B. PU 468/20 *w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2020.*
2. Czy pomoc psychologiczna w poznańskich szkołach jest dostosowana do potrzeb uczniów?
3. Sprawy wniesione. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1. Opiniowanie projektów uchwał:

A. PU 467/20 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.

B. PU 468/20 w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2020.

Pan Piotr Husejko – Dyrektor Wydziału Budżetu i Kontrolingu – wyjaśnił, iż zmiana budżetu w zakresie oświaty ma charakter porządkujący skutki pewnych zdarzeń, które miały miejsce w roku 2019. Środki, które nie zostały zrealizowane w pełni finansowo,

mają swój dalszy ciąg w roku 2020. W związku z tym, spora część tych kwot, głównie przy projektach unijnych, zwiększa plan roku 2020 oraz lat kolejnych. Nie ma jeszcze ostatecznej informacji odnośnie subwencji oświatowej na rok 2020. Pan Dyrektor przedstawił projekty uchwał PU 467/20 oraz PU 468/20.

Głosowanie 1: *Opiniowanie projektu uchwały PU 467/20 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.*

Za – 7 przeciw – 0 wstrzymuje się – 2

Komisja Oświaty i Wychowania RMP pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały PU 467/20.

Głosowanie 2: *Opiniowanie projektu uchwały PU 468/20 w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2020.*

Za – 7 przeciw – 0 wstrzymuje się – 2

Komisja Oświaty i Wychowania RMP pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały PU 468/20.

Ad. 2. Czy pomoc psychologiczna w poznańskich szkołach jest dostosowana do potrzeb uczniów?

Pan Marek Sternalski – Przewodniczący KOiW – poinformował, że pomysł na ten punkt porządku obrad wziął się z rozmów z kilkoma nauczycielami różnych szkół, a także psychologami, którzy potwierdzają problem. Czy oświata jest przygotowana do problemów psychologicznych z jakimi mierzą się uczniowie w szkołach? Czy samorząd, rząd zwraca zarówno finansowo jak i organizacyjnie należyta uwagę na problemy, które są poza powszechna debatą? Pan Przewodniczący dodał, że problemy psychologiczne są często skrywane i trudno się o nich rozmawia, a później okazuje się, że dzieją się rzeczy przykre i tragiczne. Według zdania Przewodniczącego, w ramach samorządu, temat wymaga bardzo poważnej dyskusji. Jest to jeden z najważniejszych problemów w wychowaniu dzieci i młodzieży we współczesnym świecie. Przewodniczący poprosił pracowników Wydziału Oświaty o odpowiedź na pytania, czy pomoc psychologiczna w poznańskich szkołach jest dostosowana do potrzeb uczniów.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski poinformował, iż posiedzenie Komisji jest nagrywane w formie audio.

Pani Hanna Janowicz - Kierownik I Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych Wydziału Oświaty – wyjaśniła, iż Wydział Oświaty stara się, aby pomoc psychologiczno-pedagogiczna, była jak najbardziej dostosowana do potrzeb uczniów, którzy tej pomocy potrzebują. Za realizacje tych zajęć i czynności mających na celu wsparcie, a także pomoc uczniom, odpowiada dyrektor i grono pedagogiczne. W każdej szkole, od podstawowej do ponadpodstawowej, są etaty psychologa i pedagoga, które w jakiejś części zabezpieczają realizację pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Natomiast drugim obszarem są działania, które szkoła powinna podejmować na podstawie dostarczonych przez rodziców opinii, orzeczeń, czy też własnej obserwacji uczniów. Ten obszar nie jest jednak wprost w przepisach opisany. To ile uczeń o otrzymać wsparcia, pozostaje w decyzji organu prowadzącego. Jeśli zaś chodzi o kadrę, to stan na 1 marca 2020 roku wynosi, od przedszkoli do szkół podstawowych prawie 269 etatów psychologów i pedagogów. Nauczań indywidulanych obecnie realizowanych jest na poziomie prawie stu etatów, natomiast nauczycieli wspomagający współorganizujących kształcenie dla dzieci z orzeczonym autyzmem wynosi prawie pięćdziesiąt etatów, nauczycieli współorganizujący zajęcia z uczniem z innych powodów niż autyzm, to ponad 120 etatów, gimnastyka korekcyjna prawie dwanaście etatów, logopedia 38, frewalidacja prawie 86 etatów, wczesne wspomaganie rozwoju dziecka trzy i pół etatu, zajęcia wyrównawcze o kompensacyjne to 21 etatów, łącznie 695, 63 etatów.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania - Pan Marek Sternalski - poprosił Gości posiedzenia, aby przedstawili problemy. Poprosił o wstępną dyskusje na temat co nie jest dostrzeżone, a także jakie działania należałoby podejmować w mieście, aby pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży była na wysokim poziomie, jeśli chodzi o liczbę godzin czy organizację zajęć. Przewodniczący zachęcił do dyskusji.

Przedstawicielka Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) poinformowała, iż zawodowo pracuje w obszarze pedagogiki specjalnej. Obecnie jest nauczycielem współorganizującym kształcenie na terenie klasy i ma pod swoja opieką m.in. dziecko z autyzmem. Gość zwrócił uwagę na liczbę godzin przypadających na dziecko. Według Przedstawicielki ZNP, dziesięć godzin przypadające na ucznia, jest stanowczo za małą liczbą. Nie są zaspokajane wszystkie potrzeby dziecka, a należy przy tym pamiętać, iż oprócz dzieci z autyzmem, są również dzieci, które są zagrożone niedostosowaniem społecznym i również potrzebują dużego wsparcia ze strony nauczyciela specjalisty. Gość poinformował również, iż otrzymuje informacje od koleżanek psychologów pracujących na etatach szkolnych, że nie maja czasu nad pochyleniem się nad dzieckiem z uwagi na to, że jest bardzo duża zajęć dodatkowych i ogromna ilość biurokracji. Przedstawicielka dodała, że uczeń nie ma kiedy podejść do psychologa i często psycholog nie ma czasu, aby wsłuchać się w potrzeby dzieci. Coraz więcej dzieci podejmuje próby samobójcze i pada w stany depresyjne. Zdaniem Gościa, uczniowie są przeciążeni obowiązkami.

Radna Agnieszka Lewandowska poinformowała, iż w stowarzyszeniu, w którym działa społecznie, organizowany jest obecnie projekt mającym na celu wypracowanie modelu wsparcia dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym. Zostały zaproszone szkoły, a także pedagogowie i psychologowie, jak również pracownicy socjalni z całego województwa. Zostały przeprowadzone dwa duże warsztaty facylitowane, podczas których omawiano tego typu kwestie. Dużym problemem jest skoordynowanie systemu wsparcia czy pomocy, w którym powinna znaleźć się zarówno szkoła, rodzice, jak i wszystkie pomocowe instytucje. W ocenie Radnej, z całą pewnością problemem jest również niskie wynagrodzenie, za które psychologowie z reguły nie chcą pracować. Często stawki są małe, a dyrektorom trudno jest znaleźć doświadczonych specjalistów, którzy podejmą się etatu czy jego części. Zapewne potrzebny byłby wzrost kompetencji nauczycieli w zakresie radzenia sobie z przemocą emocjonalną, fizyczną i psychiczną. Należy również pracować nad wiedza rodziców, ponieważ ich świadomość na temat

stanów emocjonalnych zagrożeń, pierwszych symptomów depresji czy jakichkolwiek problemów w zakresie zdrowia psychicznego u dzieci jest niski.

Gość posiedzenia poinformował, iż będzie wypowiadał się z perspektywy danych, które posiada ze swojej poradni. Brakuje wiedzy całościowej, nie ma zbadanej skali zjawiska. Pewne dane są dostępne w Systemie Informacji Oświatowej, jednak nie ma z nich żadnych wniosków. Zdaniem Gościa, pierwszym krokiem, który należałoby podjąć, powinny zostać poddane analizie dostępne dane. Dodał również, iż nastąpił wzrost kłopotów z dziećmi w wieku przedszkolny, gdzie następnie problemy są przenoszone do szkoły podstawowej i narastają w ciągu pierwszych lat szkoły. Istnieje kłopot z uczniami szkół ponadpodstawowych, a także istnieje duży problem z depresjami młodzieńczymi, lękami, jak również z próbami samobójczymi, w tym skutecznymi. Brakuje konsultacji medycznych, na które rodzice z dzieckiem musza czekać co najmniej miesiąc. Obecnie poradnie psychologiczno-pedagogiczne stają się pierwszym miejscem, do którego rodzice się zgłaszają i liczą na jakąś pomoc. Poradnie jednak bez konsultacji medycznej nie są w stanie racjonalnie pomocy udzielić. Brakuje czasu na prowadzenie terapii. Gość dodał, że w obecnym roku musiał ograniczyć liczbę dzieci przyjętych na terapie do czterech godzin w tygodniu na psychologa, ponieważ zaczęło brakować czasu na robienie badań i wydawanie dokumentów. Zwrócił uwagę również na to, że nie może przynieść nikogo spoza rejonu. Aktualnie nastąpiło nasilenie tego rodzaju zjawisk i problemów, że powoli placówki stają się niewydolne. W marcu mają ruszyć ośrodki finansowane przez NFZ składające się z psychologa, dwóch terapeutów i pracownika socjalnego. Jest więc pewna nadzieja, że będzie można skierować w to miejsce rodzica z dzieckiem. Gość zwrócił uwagę także na fakt, że za pojęcie terapii przyjmuje czynności długoterminowe, przykładowo – terapia dziecka z depresja zwykle trwa rok, dwa lub trzy. Problem istnieje, nie jest jednak znana skala zjawiska. Znaczący jest również wpływ środowiska lokalnego, pewne szkoły mają więcej problemów, a inne mniej z uwagi na swoje położenie. Gość zaproponował zebranie danych, a następnie ich interpretacja. Zadeklarował również gotowość do działania.

Gość posiedzenia dodała, iż uczestniczyła w posiedzeniu gminnym dotyczącym profilaktykami uzależnień młodzieży w ówczesnych gimnazjach. Zauważyła przy tym, że pedagog i psycholog w dużej szkole są przeciążeni obowiązkami. Istnieje bardzo dużo trudnej młodzieży, z którymi nie ma czasu pracować z uwagi na małą liczbę godzin. Uczniowie nie mają możliwości konsultowania się, a także pracy w zespole. Gość posiedzenia dodała, że dzieci z trudną przeszłością czy przebywaniem w różnych placówkach, wymagają pracy zespołu specjalistów. Dobrze by było, gdyby zespół taki był interdyscyplinarny. Sytuacje wymagają długofalowych działań, współpracy z rodziną i warto żeby w szkole znalazły się pieniądze na to, aby psychologowie czy pedagodzy mogli rozmawiać z rodziną. W przypadku, gdy nic nie zostanie zmienione w środowisku, a dziecko do niego wraca, to w dalszym ciągu będzie popadać w te same problemy. Warto również zwrócić uwagę na wczesne wspomaganie rozwoju, na które przeznaczone zostało tylko 3,5 etatu. Obecnie istnieje duży dostęp do telefonów komórkowych, tabletów, gdzie rodzice mają pokusę żeby dzieciom dać te rzeczy. Wiele dzieci ma problem z porozumiewaniem się już na wczesnym etapie. Pojawiają się zaburzenia mowy, mutyzm, co powoduje siłą rzeczy, że dziecko staje się niecierpliwe przez niemoc wyrażania swoich potrzeb. Należy więc edukować rodziców małych dzieci, aby zwrócili uwagę na to.

Przewodniczący KOiW poprosił Dyrektora Wydziału Oświaty, aby zebrać wszystkie informacje i stworzyć raport na podstawie informacji, które przyjdą ze szkół i poradni, aby było wiadomo z jakim problemem mierzy się Miasto na podstawie faktów i liczb. Pan Marek Sternalski poprosił o przygotowanie na kolejne posiedzenie KOiW informacji, kiedy radni będą mogli się zapoznać z raportem za rok ubiegły.

Pani Dyrektor jednej z poznańskich placówek, odniosła się do pomocy psychologicznej w przedszkolu. Godziny, które są przyznawane od dwóch lat na pomoc psychologiczno-pedagogiczna przez Miasto Poznań, są w proporcjonalnie większej liczbie przydzielane niż wcześniej. W przedszkolach jednak większość tych godzin przeznaczana jest na opiekę logopedyczną, ponieważ w każdym oddziale średnio 50% dzieci wymaga takiej dbałości. Są to rzeczywiście sytuacje związane z rozwojem dziecka i jego wychowaniem. Pani Dyrektor dodała, że dzieci, które przychodzą do przedszkola, często nie potrafią mówić, co nie miało miejsca kilkanaście lat temu. Pomoc psychologiczna w formie logopedycznej jest zabezpieczona w jakimś procencie, natomiast potrzebna jest pomoc psychologiczna. W rozmowie z dyrektorami, rozważana była również sytuacja zatrudnienia psychologa na jednym etacie, który pracowałby dla 4-5 przedszkoli. Realizowałby wówczas potrzeby dzieci, pomógłby rodzicom i dyrektorom placówek. Dzieci w przedszkolach są już z określonymi deficytami, psycholog jest więc bardzo potrzebny.

Radna Agnieszka Lewandowska poinformowała, iż od 1 stycznia 2019 r. przy HCP w Poznaniu, prowadzony jest pilotażowy program Centrum Zdrowia Psychicznego. Pomoc psychologiczna i psychiatryczna realizowana jest dla osób od 18 roku życia, jednak można w to miejsce kierować młodzież licealna. Dodatkowo przy projekcie realizowana jest całodobowa linia, gdzie dyżurują psychologowie, terapeuci i psychiatrzy.

Pani Psycholog zwróciła uwagę na to, że pomoc psychologiczno-pedagogiczna traktowana jest jako odrębny byt. Zapomina się o tym, że w programie ustawodawca napisał bardzo wyraźnie o wsparciu bieżącej pracy z uczniem. Gość dodał, że mocno protestuje przeciwko temu, aby pomoc psychologiczno-pedagogiczna sprowadzać wyłącznie do działań specjalistów. Należy iść w stronę tego, że wszyscy tworzą razem system takiej pomocy. Pani Psycholog dodała również, że promuje wsparcie, koncentracji na pozytywach w bieżącej pracy z uczniem.

Pan Marek Sternalski – Przewodniczący KOiW – zwrócił uwagę, że następna rzeczą, która będzie ważna, to zmierzenie się z wyzwaniem przygotowania programu wsparcia psychologicznego i pedagogicznego dla dzieci i młodzieży w Poznaniu. Taki program wraz z jego finansowaniem powinien zostać przez Miasto Poznań przygotowany.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister zwróciła uwagę na przeciążenie dzieci oraz nauczycieli. Według Pani radnej, powinna zostać dokonana rewolucja w szkołach. Dzieci mają bardzo dużo obowiązków, podstawy programowe są przeciążane, są jednak przykłady szkół, które radzą sobie z tym. Prawo oświatowe nie mówi o tym jak dyrektor ma organizować prace w szkołę, tylko o realizacji pracy programowej. Według zdania radnej, rolą Miasta jest praca od podstaw z dyrektorami, w celu zmian szkół. Jeśli dzieci i nauczyciele zostaną odciążeni, to wówczas psychologowie i pedagodzy będą mieli mniej pracy i więcej czasu dla tych uczniów, którzy jej naprawdę potrzebują. Radna

zwróciła się z prośba do Wydziału Oświaty i Komisji, aby zacząć pracować nad pracami ze szkołami.

Gość posiedzenia odwołał się do poprzednich wypowiedzi dotyczących zmian systemowych, a także poruszył kwestie systemu w Finlandii, gdzie praca polega na współpracy różnych specjalistów z całą rodziną. Może Poznań mógłby być takim miejscem, gdzie zmiany systemowe mogłyby dotyczyć również oświaty.

Radna Marta Mazurek poprosiła Przedstawicieli Wydziału Oświaty, aby wzięli pod uwagę wnioski z projektu, który był realizowany dzięki otwartości i wsparciu dyrektorów, podczas którego przeprowadzono krok po kroku proces diagnozowania potrzeb i diagnozowania problemów w środowisku szkolnym związany z poczuciem odrzucenia albo nierównego traktowania. Pani radna poruszyła kwestie edukacji antydyskryminacyjnej w kontekście działania profilaktycznego.

Pan Wiesław Banaś - Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty - podziękował za podjęcie ważnego tematu. Za pomoc psychologiczno-pedagogiczną odpowiadają w szkołach odpowiadają wszyscy nauczyciele. Pan Dyrektor dodał, że nie ma materiałów dotyczących raportowania stanu poradni psychologiczno-pedagogicznych, ponieważ Wydział Oświaty nie ma do tego dostępu poprzez System Informacji Oświatowej. Stąd prośba do dyrektorów poradni o przedstawienie raportów, dzięki którym będzie można sporządzić całościowy raport i przedstawić go na Komisji Oświaty i Wychowania. Pan Dyrektor dodał, że posiada jeden raport z poradni psychologiczno-pedagogicznej, z którego wynika pięć hipotez - 1. Narasta liczba zgłoszeń problemów dzieci w wieku przedszkolnym. 2. Wzrasta liczba zgłoszeń dzieci w wieku młodszym szkolnym. 3. Wzrasta liczba wniosków o wydanie opinii w sprawie zindywidualizowanej ścieżki kształcenia. 4. Wzrasta liczba dzieci i młodzieży z zaburzeniami psychologicznymi zgłoszonymi do poradni. 5. Wydłuża się czas oczekiwania na wizytę specjalisty w poradni do 3 miesięcy i więcej. Świadczy to o populacji przedszkolaków i uczniów, a także zapewne o stanie poznańskiej rodziny.

Przewodniczący KOiW - Pan Marek Sternalski - poinformował, że radni będą dbali o to, aby budżet realizował postulaty programu, ponieważ jest to jeden z najważniejszych problemów edukacji w Mieście. Przewodniczący dodał, że zwrócono mu uwagę na to, że istnieją uczniowie obciążeni różnymi problemami psychiatrycznymi, potrzebujący pomocy psychologicznej wynikającej z depresji, jak również tacy, którzy wpadają w problemy psychologiczne w wyniku wysokich ambicji. Dodał, ze chciałby, aby zespół, który ma zostać powołany, składał się ze specjalistów. Pomysły powinny wyjść ze strony psychologów i pedagogów szkolnych przy pomocy realizacji z Wydziałem Oświaty. Należy wypracować realny program, gdzie Rada Miasta uchwali do tego odpowiedni budżet. Pierwsza rzecz, która jest ważna, to diagnoza, która powstanie na bazie danych. Przewodniczący dodał, że oddzieliłby program od zajęć antydyskryminacyjnych, ponieważ jest to inny problem. Przewodniczący poprosił Dyrektora Wydziału Oświaty o wstępny model w jaki sposób ma działać powołany zespól, kogo należy zaprosić do zespołu, a także jak dobrze go zorganizować.

Pani Psycholog dodała, że widzi ogromna konieczność stworzenia pomocy systemowej. Dodała również, że pod swoja opieka ma dzieci bardzo inteligentne, które maja silna nerwice szkolną. Pojawiają się również głębsze problemy, a rodzice z uwagi na

przepełnienie, musza czekać na pomoc. Obciążenie rodziców jest ogromne, a poradnie nie są w stanie pomóc całościowo pomóc. Według Pani Psycholog, należy iść w kierunku zespołów, w których rodzic i dziecko znajdą całkowitą, realna pomoc.

Dyrektor jednego z poznańskich liceów zwrócił uwagę na to, że pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest szerokim zakresem. Dotyczy zagadnień od dysfunkcji, aż po szerokie uzdolnienia, co daje wyobrażenie o skali problemu. Należy sobie również uświadomić, że są pewne sprawy zależne i niezależne od Miasta wynikające z ram prawnych. Pan dyrektor dodał także, że ważnym jest dobra diagnoza i określenie priorytetów. Pomoc psychologiczno-pedagogiczną świadczą także realnie nauczyciele uczący konkretnych uczniów. Pan Dyrektor zwrócił uwagę również na to, że podstawowa jest skonstruowana na poziomie szkoły ponadpodstawowej dla bardzo dobrego ucznia albo dobrego ucznia w bardzo dobrym liceum albo bardzo dobrego ucznia w dobrym liceum. Realnie rzecz biorąc, liczba zagadnień do zrealizowania jest tak duża, że wymusza w pewnej mierze taki, a nie inny sposób realizacji tych zagadnień. W praktyce wygląda to w ten sposób, że jeżeli nauczyciele podejmują trud metodami bardziej aktywizującymi czy ściśle aktywizującymi, to mogą pozwolić sobie na to w bardzo wąskim zakresie z tego względu, że na kolejnych godzinach będą musieli nadrabiać wymagane elementy podstawy programowej. Być może należałoby się zastanowić, czy nie dookreślić pewnego zakresu środków finansowych tylko z przeznaczaniem na szeroko rozumiana pomoc psychologiczno-pedagogiczną. Dyrektorzy szkół otrzymują wsparcie w postaci środków na realizacje tej pomocy, jednak z reguły są one niewystarczające, znane są jednak realia finansowe. Należy się zastanowić w jakim kierunku chciałoby pójść Miasto Poznań. Może warto pewien limit przypisać do placówek na realizacje pomocy psychologiczno-pedagogicznej tak, aby w ramach danej placówki można było je rozdysponowywać.

Przewodniczący KOiW- Pan Marek Sternalski – podsumował dyskusję.

Ad. 3. Sprawy wniesione. Wolne głosy i wnioski.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister poruszyła kwestie konkursu dla samorządów uczniowskich, gdzie zostały wyłączone szkoły publiczne, dla których organem prowadzącym nie jest Miasto Poznań. To samo dotyczy również projektów do budżetu obywatelskiego. Jaka jest podstawa prawna wyłączania z takich konkursów i możliwości uczestnictwa w ogólnomiejskich inicjatywach części Poznaniaków? Czy jest możliwość zmiany tego podejścia?

Pan Wiesław Banaś – Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty – wyjaśnił, że fundusz samorządów uczniowskich jest pomysłem młodzieżowej Rady Miasta Poznania i od samego początku był skierowany do samorządów uczniowskich liceów i techników zespołu szkół Miasta Poznania, którym organem prowadzącym jest Miasto Poznań. Pan Dyrektor dodał, że w tej kwestii zostanie przygotowana odpowiedź. W tym funduszu nie ma również szkół miejskich publicznych podstawowych, ponieważ Młodzieżowa Rada Poznania zbudowana jest z uczniów szkół średnich Miasta Poznania.

Przewodniczący KOiW –Pan Marek Sternalski – z uwagi na wyczerpanie porządku obrad, zamknął posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania RMP.

Przewodniczący
Komisji Oświaty i Wychowania RMP

Marek Sternalski

Sporządziła:
Paulina Mielczarek
dnia: 15 marca 2020 r.